

Dominik Héjj

Rekordowa inflacja na Węgrzech i złe perspektywy na kolejne miesiące

W ciągu kilku miesięcy wzrost cen na Węgrzech z najniższego w Grupie Wyszehradzkiej (V4) stał się najwyższy w Unii Europejskiej. Jednocześnie ostatnie zmiany na rynku paliw, tj. zniesienie gwarantowanych cen tego surowca, doprowadzą do ich dalszego wzrostu. Dotychczasowa polityka gospodarcza prowadzona przez rząd Węgier nie wskazuje na to, by możliwe było sprostanie wyzwaniom, z którymi przyszło się temu państwu mierzyć. Utrzymywanie tarcz antykryzysowych nie przynosi oczekiwanych korzyści.

Drożeje już wszystko – najbardziej żywność. Problem inflacji na Węgrzech podjęty został już w komentarzu z sierpnia br. (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 674](#)). Przedstawione wówczas przez Centralny Urząd Statystyczny (KSH) dane nie napawały optymizmem. Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI), przedstawiony w badaniach, wzrósł do 13,7%, natomiast inflacja bazowa, nieuwzględniająca m.in. zmian cen energii i żywności (HICP), wyniosła 16,7%. Obecnie, w odczycie z listopada, inflacja CPI wyniosła 22,5%, a HICP – 24%.

W żadnym z państw Unii Europejskiej żywność nie drożeje w takim stopniu, jak na Węgrzech. W ujęciu rocznym jest to wzrost o blisko 44%. Według danych KSH w ciągu roku jaja zdrożały o 102,9%, pieczywo – 81,8%, nabiał – 79,0%, sery – 78,8%, masło – 77,3%, makaron – 70,8%, drób – 54,4%, ciastka – 54,0% i mleko – 52,9%. Na Węgrzech już na początku 2022 r. wprowadzono regulowane ceny na niektóre artykuły spożywcze: mąkę pszenną, cukier, olej słonecznikowy, mleko krowie o zawartości tłuszczu 2,8%, udziec wieprzowy i piersi kurczaka. Ceny tych produktów ustabilizowano na poziomie z października 2021 r. W związku z odczytem inflacyjnym za październik rząd zdecydował o dodaniu do tej listy dwóch kolejnych artykułów spożywczych: ziemniaków oraz jaj. W przypadku tych produktów ceny zamrożono na poziomie z września 2022 r.

O blisko 2/3 (65,9%) wzrosła cena energii. W ramach tej kategorii cena gazu rok do roku zwiększyła się o 124,9%, drewna opałowego – 65,9%, butli z gazem – 52,1%, a energii elektrycznej – blisko 1/3 (28,3%). Z wybranych innych produktów: napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe podrożały średnio o 13,8%, karma dla zwierząt domowych rok do roku o ponad połowę (51,1%), samochody osobowe o 24%, ceny detergentów o 32,2%. Wśród usług najbardziej wzrosły ceny przewozów taksówkarskich – o 27,8%.

Odczyty dotyczące cen paliw dodatkowo pogorszą się w związku z faktem, że 6 grudnia 2022 r. rząd Węgier zdecydował o zakończeniu ich odgórnej regulacji na stacjach benzynowych. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest wzrost cen paliw – benzyny bezołowiowej o ok. 1/3, a oleju napędowego o blisko 50%. Fakt ten na odczyt inflacyjny wpłynie dopiero w styczniu 2023 r., a odzwierciedlające tę zmianę dane zostaną opublikowane w lutym. W grudniu ceny urzędowe obowiązywały przez blisko tydzień, w związku z tym odczyt z tego miesiąca będzie niemiarodajny, gdyż obejmie dwie różne ceny paliw.

Winne sankcje. Sankcje unijne wobec Federacji Rosyjskiej to jedyne wytłumaczenie, jakie można usłyszeć w wypowiedziach członków rządu oraz w komentarzach prasowych. Zdaniem Węgrów, UE, nakładając sankcje na Rosję w związku z jej agresją na Ukrainę, uderzyła nie w stronę rosyjską, a w gospodarkę unijną. Węgry domagają się zniesienia sankcji gospodarczych i pozostawienia wyłącznie komponentu politycznego. Narracja władz dotyczy także konieczności ochrony węgierskich rodzin przed skutkami trwającej za granicą wojny. Działania rządu, które mają pomóc mieszkańcom, to dodatkowe świadczenia emerytalne oraz szybsze wypłaty świadczeń socjalnych (tak by dotarły na święta Bożego Narodzenia). We wtorek, 13 grudnia, premier Viktor Orbán (Fidesz) zdecydował o podwyższeniu emerytur o 15% z dniem 1 stycznia 2023 r.

Jednakże diagnoza przedstawiana przez członków gabinetu nie znajduje potwierdzenia w faktach. Ceny energii rosły już od jesieni 2021 r., kiedy rząd ogłaszał sukces swojej polityki energetycznej, polegającej na podpisaniu umowy gazowej z Rosją. Co więcej, wolumeny gazu, które zostały ujęte w umowie gazowej, jeszcze się zwiększyły od początku trwania wojny. Tani gaz z Rosji okazał się niewystarczająco tani, a narrację o jego konkurencyjnej cenie zastąpiono podkreśleniem, że najważniejszym skutkiem kontraktu z Gazpromem jest stałość dostaw, tj. pewność, że Rosja nie wstrzyma dostaw gazu na Węgry. Dostawy realizowane są Gazociągami Południowym z Rosji przez Turcję, a dalej Bułgarię i Serbię. Kiedy inne państwa, w tym Polska, przestrzegały przed wrogą polityką energetyczną prowadzoną przez Federację Rosyjską, minister spraw zagranicznych i handlu Péter Szijjártó (Fidesz) często podróżował do Rosji na spotkania z przedstawicielami Gazpromu oraz budującego elektrownię atomową w Paks – Rosatomu.

Z kolei trwający obecnie na Węgrzech kryzys paliwowy, którego punkt kulminacyjny przypadł na weekend 3-4 grudnia 2022 r., nie mógł wynikać z wprowadzonego w poniedziałek 5 grudnia pakietu unijnych sankcji. Co więcej, największy od lat 90. kryzys paliwowy rozpoczął się już latem 2022 r. Pogłębiła go decyzja MOL o rozpoczęciu modernizacji rafinerii w Százhalombatta. Wprowadzenie odgórnego limitu cen hurtowych i detalicznych na poziomie 480 HUF uczyniło niemożliwym i nieopłacalnym import ropy z innego źródła, aniżeli z ww. rafinerii, w której MOL przetwarza rosyjską ropę Urals.

Co interesujące, do polityki gospodarczej rządu odniósł się prezes Narodowego Banku Węgier, György Matolcsy, który ją skrytykował, wskazując m.in. na to, że „powrót do socjalizmu nie rozwiązuje problemów”. Odniósł się w ten sposób do węgierskiego interwencjonizmu państwa w gospodarkę. Dodał, że jeżeli polityka ta nie ulegnie zmianie, to Węgry mogą stracić nawet dekadę. Stopy procentowe na Węgrzech wynoszą obecnie 13% i są jednymi z wyższych w Europie.

Jednakże konsumenci są chronieni przed skutkami wysokich stóp procentowych. Część z nich od marca 2020 r. nie musi regulować zadłużenia wobec banków (na mocy rozporządzenia wydanego w czasie obowiązywania *stanu zagrożenia spowodowanego pandemią COVID-19*). Inni kredytobiorcy mają z kolei zamrożone stopy procentowe na poziomie 1,75%. Dzięki temu nie nastąpiło spodziewane „ochłodzenie” rynku – w tym właściwe spowolnienie konsumpcji. Na początku bieżącego roku, w związku z wyborami parlamentarnymi, rząd przyznał kilkunastoprocentowe podwyżki uposażeń, które wprowadziły na rynek znaczne środki finansowe.

Ciężki rok 2023. W trzecim kwartale 2022 r. węgierski PKB spadł o 0,4 p.p. w ujęciu kwartału do kwartału. Oznacza to, że chociaż wzrost gospodarczy jest dodatni, to gospodarka znajduje się w stanie technicznej recesji. Rok 2023 będzie dla gospodarki trudny. Według Instytutu Badań nad Gospodarką (GKI Gazdaságkutató Zrt.) „po blisko 12-procentowym wzroście w pierwszym kwartale 2022 r. realne zarobki spadną o ok. 3,5% w ostatnim kwartale”. Ekonomści spodziewają się, że inflacyjny szczyt na Węgrzech przypadnie na wiosnę, kiedy odczyt wyniesie 26%. Oznacza to, że najprawdopodobniej wskaźnik HICP dotrze w okolice 30%.

Informacja o tym, że rząd Węgier wypracował porozumienie z Komisją Europejską, w wyniku którego Rada UE przyjęła węgierski Krajowy Program Odbudowy o wartości 5,8 mld EUR, a jednocześnie zmniejszyła pulę środków zawieszonych w ramach Funduszu Spójności (z 65% do 55%), jest dobrym sygnałem dla rynku. Forint należy do najbardziej zagrożonych spekulacjami walut. Od początku 2022 r. notuje on bardzo głębokie spadki wobec wszystkich walut – najbardziej wobec euro i dolara. Problem stanowi również fakt, że fizyczne przekazanie środków nastąpi dopiero po realizacji przez Węgry tzw. „kamieni milowych”, które będą wielokrotnie kontrolowane.

Wnioski. Sytuacja gospodarcza Węgier w 2022 r. znacząco się pogorszyła. Działania rządu skupiły się głównie na transferze finansowym i obniżkach cen energii. Pod koniec roku okazuje się, że sytuacja jest dużo trudniejsza, niż mogłoby się pierwotnie wydawać. W opinii rządu odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi wyłącznie Unia Europejska. O rosyjskiej polityce nie ma ani słowa. Jak dotąd brak jest jakichkolwiek pomysłów rządu na działania, których skutkiem będzie zmniejszenie inflacji na Węgrzech. Dodatkowo, z racji obowiązywania *stanu zagrożenia spowodowanego wojną trwającą w sąsiednim państwie*, premier otrzymał prawo do zmian ustawy budżetowej z pominięciem parlamentu oraz ustawy o finansach publicznych, co jest kolejnym istotnym elementem w ograniczaniu kontrolnej funkcji parlamentu.